

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie II Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca:	SSA Bogumiła Metecka –Draus (spr.)
Sędziowie:	SA Piotr Brodniak SA Stanisław Kucharczyk
Protokolant:	st. sekr. sądowy Anita Jagielska

przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej w Szczecinie B. M.

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2019 r. sprawy:

**1. A. S. (1)**

oskarżonego z czyn z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

**2. P. W. (1)**

oskarżonego o czyn z art. art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez

prokuratora co do P. W. (1) oraz obrońców obu oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 24 lipca 2018 r., sygn. akt III K 264/17

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że eliminuje z opisu czynu narażenie pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. i kwalifikuje czyn popełniony przez A. S. (1) z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zb. z art. 159 k.k. w zw.

z art. 11 § 2 k.k., a czyn popełniony przez P. W. (1) z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza oskarżonemu A. S. (1) karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. oskarżonemu P. W. (1) karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności,

II. uchyla nałożony na P. W. (1) obowiązek zapłaty zadośćuczynienia,

III. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. B. kwotę 738 (siedmuset trzydziestu ośmiu) złotych, w tym 23 % podatek VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu A. S. (1) w postępowaniu odwoławczym;

V. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania odwoławczego w częściach ich dotyczących i zwalnia ich od opłat za drugą instancję.

Piotr Brodniak Bogumiła Metecka –Draus Stanisław Kucharczyk

**Sygn. akt II AKa 220/18**

## UZASADNIENIE

Niniejsze uzasadnienie na podstawie art. 423 § 1a k.p.k. ograniczone zostało do apelacji obrońcy oskarżonego P. W. (1) gdyż tylko ta strona wystąpiła z wnioskiem o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 24 lipca 2018 r., wydanym w sprawie o sygn. akt III K 264/17 uznał oskarżonego P. W. (1) za winnego tego, że działając wspólnie i w porozumieniu z A. S. (1), po uprzednim użyciu przemocy wobec M. J. polegającej na zadawaniu mu uderzeń pięściami w głowę, kopaniu po całym ciele, zadaniu przez A. S. (1) uderzenia w głowę M. J. szklaną butelką, a następnie użyciu przez A. S. (1) niebezpiecznego narzędzia w postaci potłuczonej butelki tworzącej tzw. tulipana, przez uderzenie nim w głowę M. J., zabrał M. J. w celu przywłaszczenia portfel z zawartością pieniędzy w kwocie 250 zł, przy czym swoim działaniem naraził pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k., a A. S. (1) zadając M. J. uderzenia butelką, spowodował u niego obrażenia ciała w postaci czterech ran tłuczono-ciętych powłok miękkich twarzy i głowy, tj. dwóch w centrum czoła, trzeciej rany w obrębie owłosionego czoła i czwartej rany ciętej na brodzie po stronie lewej, a także liniowego przecięcia skóry nosa w 1/3 górnej, które to obrażenia naruszyły prawidłowe funkcjonowanie czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres powyżej 7 dni, tj. popełnienia czynu z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 159 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i wymierzył mu karę 6 lat pozbawienia wolności; na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego obowiązek zapłaty na rzecz M. J. zadośćuczynienia w kwocie 4000 tysięcy złotych.

Powyższy wyrok zaskarżyli obrońcy oskarżonych i oskarżyciel publiczny.

Obrońca oskarżonego P. W. (1) zaskarżył wyrok w całości na korzyść tego oskarżonego, zarzucając:

1. mogące mieć wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. poprzez dokonanie błędnej, wybiórczej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie, w zakresie dotyczącym oskarżonego P. W. (1) oraz nieuwzględnienie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, co wyraziło się w bezzasadnym uznaniu za miarodajne i wystarczające dla rozstrzygnięcia sprawy co do winy P. W. (1) zeznań pokrzywdzonego M. J. w zakresie w jakim podał on, iż to obaj oskarżeni zaproponowali mu wspólne wypicie piwa mimo, że zeznania pokrzywdzonego nie były w tym zakresie szczegółowe oraz nie znajdowały potwierdzenia w żadnym innym z ujawnionych w sprawie dowodów, a jednocześnie całokształt okoliczności ujawnionych podczas rozprawy nie wskazywał na jakąkolwiek aktywność P. W. (1) podczas inkryminowanego zdarzenia, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia faktycznego, jakoby P. W. (1) współdziałał z A. S. (1) w zakresie popełnienia rozboju na szkodę M. J. oraz do skazania P. W. (1) za czyn, którego znamion swoim zachowaniem nie wypełnił;

2. naruszenie art. 5 § 2 k.p.k. poprzez niedostrzeżenie, a w konsekwencji także i nie rozstrzygnięcie na korzyść oskarżonego nie dających się usunąć wątpliwości, które to rysują się na tle całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, a wynikających z braku wystarczających dowodów, pozwalających na jednoznaczne, niebudzące jakichkolwiek wątpliwości stwierdzenie, że P. W. (1) również był inicjatorem wspólnego wypicia piwa z pokrzywdzonym oraz że pozostawał w porozumieniu z A. S. (1), co do wspólnego dokonania przestępstwa na pokrzywdzonym M. J., w sytuacji gdy jedynym dowodem na to wskazującym były zeznania pokrzywdzonego, który w tym zakresie użył jedynie ogólnego sformułowania, że oskarżeni zaproponowali wspólne wypicie piwa, bez

sprecyzowania tej wypowiedzi, a żaden z innych przeprowadzonych w sprawie dowodów nie wskazuje na jakikolwiek przestępczy udział P. W. (1) w inkryminowanym zdarzeniu;

3. mogący mieć wpływ na treść wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę polegający na bezzasadnym ustaleniu, że porozumieniem co do dokonania rozboju, którego zaistnienie zarzuca się oskarżonemu P. W. (1), objęte było użycie przez A. S. (1) niebezpiecznego narzędzia w postaci-potłuczonej butelki po piwie w sytuacji gdy żaden z przeprowadzonych w sprawie dowodów nie pozwala na dokonanie takiego ustalenia, a z wyjaśnień oskarżonego A. S. (1), których Sąd I instancji nie ocenił w tym zakresie za niewiarygodne - wynika, że P. W. (1) uzewnętrznił swój negatywny stosunek do zachowania A. S. (1) słowami „(...) co ty robisz?” (wyjaśnienia k. 391 verte),

4. rażącą niewspółmierność kary i środka karnego orzeczonych wobec oskarżonego P. W. (1) poprzez wymierzenie mu kary 6 lat pozbawienia wolności i orzeczenie środka w postaci zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego w kwocie 4.000 zł w sytuacji, gdy okoliczności sprawy, a zwłaszcza faktu, iż udział P. W. (1) w zdarzeniu nie polegał na podejmowaniu jakichkolwiek aktywnych działań, nie dają podstaw do wymierzenia wobec wymienionego tak surowej kary, a z pewnością kara ta zgodnie z zasadą indywidualizacji oraz koniecznością zapewnienia wewnętrznej sprawiedliwości wyroku, powinna być zdecydowanie niższa od kary orzeczonej wobec A. S. (1).

W oparciu o powyższe zarzuty, obrońca P. W. (1) wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego P. W. (1) od popełnienia zarzuczonego mu czynu, ewentualnie o

2. zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie rozstrzygnięcia o karze poprzez znaczne złagodzenie wymierzonej oskarżonemu P. W. (1) kary pozbawienia wolności oraz zmniejszenie kwoty zadośćuczynienia.

### ***Sąd Apelacyjny, zważył, co następuje:***

Apelacja obrońcy okazała się częściowo zasadna.

Analiza pisemnych motywów nie daje podstaw do podzielenia stanowiska autora apelacji o naruszeniu przez Sąd rozstrzygający art. 7 kpk, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dowolną ich ocenę. Wprost, przeciwnie Sąd Okręgowy oceniając poszczególne dowody zebrane w sprawie, w tym zeznania pokrzywdzonego M. J., czynił to z zachowaniem zasad logiki, racjonalności i doświadczenia życiowego. Nie ma również racji obrońca twierdząc, że Sąd pierwszej instancji w procesie dochodzenia do ustaleń faktycznych postępował wbrew treści art. 410 kpk, a więc oparł się jedynie na fragmencie zgromadzonych w sprawie dowodów, gdyż lektura uzasadnienia wyroku dowodzi, iż Sąd merytoryczny analizował wszystkie zebrane dowody, oceniając je zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów tzn. jednym dając wiarę a inne odrzucając i logicznie uargumentował swe stanowisko w tym zakresie. W efekcie słusznie uznał, iż P. W. (1) działał wspólnie i porozumieniu z A. S. (1) w dokonaniu rozboju na M. J. i instancja odwoławcza stanowisko to podziela. Także zarzut obrazy art. 5 kpk nie jest trafny. Fakt istnienia w sprawie sprzecznych ze sobą dowodów, w szczególności osobowych, sam w sobie nie daje podstaw do odwoływania się do reguły in dubio pro reo wyrażonej w art. 5 § 2 kpk. O jej naruszeniu nie można bowiem mówić, gdy Sąd w wyniku pełnej i poprawnie dokonanej swobodnej oceny dowodów uznał tak, jak w rozpoznawanej sprawie, że brak jest wątpliwości co do istotnych okoliczności zdarzenia. W tym przypadku można jedynie mówić o odmowie przez Sąd orzekający wiarygodności wyjaśnieniom obu oskarżonych. W ocenie Sądu odwoławczego, Sąd pierwszej instancji dokonując ustaleń faktycznych zasadnie oparł się na zeznaniach pokrzywdzonego, jako w pełni zasługujących na wiarę. Ocenę tego zasadniczego w sprawie dowodu winy oskarżonego przedstawił na stronie 7-8 uzasadniania, którą jaką spełniającą wymogi art. 7 kpk, Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje. Na wsparcie stanowiska Sądu orzekającego należy podnieść i to, że pokrzywdzony nie był z oskarżonymi skonfliktowany, przeciwnie – pozostawali w relacjach koleżeńskich i pokrzywdzony przyjmując propozycję wspólnego picia piwa w oddalonym od sklepu miejscu, towarzystwo oskarżonych akceptował. Nie miał zatem powodów aby relacjonować przebieg zdarzenia w sposób nieprawdziwy. Podnoszona apelacją okoliczność, że pokrzywdzony został pobity oraz okradziony przez A.

S. (1), zaś P. W. (1) współoskarżonemu tylko towarzyszył, nie podważa ustaleń Sądu merytorycznego co do tego, że A. S. (1) i P. W. (1) działali wspólnie i porozumieniu. Po pierwsze, jak trafnie podnosi Sąd – z zeznań pokrzywdzonego wynika, iż propozycja wypicia piwa na placu zabaw, padła od obu oskarżonych, a po drugie P. W. (1) był cały czas obecny podczas ataku A. S. (1) na pokrzywdzonego i w żaden sposób nie zdystansował się od działania kolegi-powstrzymując go, bądź oddalając się stamtąd, wyrażając w ten sposób niezgodę na zachowanie A. S. (1). Na koniec tak, jak A. S. (1) pozostawił pobitego i obrabowanego pokrzywdzonego bez pomocy. Powyższe przemawia za uznaniem stanowiska Sądu meriti, że A. S. (1) i P. W. działali wspólnie i w porozumieniu, za prawidłowe. Bezsprzecznie należy przyznać rację Sądowi, że obecność P. W. (1) stanowiła wsparcie i milczącą akceptację dla działań A. S. (1).

Natomiast należało podzielić zarzut apelującego, w zakresie dokonanej przez Sąd orzekający oceny prawnej zachowania oskarżonego P. W. (1) (w tej kwestii apelował również prokurator). Ustalając przebieg inkryminowanego zdarzenia Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że P. W. (1) i A. S. (1) działając wspólnie i w porozumieniu dokonali rozboju na M. J., jednakże nie sposób podzielić stanowiska tego Sądu, że porozumienie to obejmowało użycie niebezpiecznego narzędzia w postaci rozbitej butelki. Słusznie podnosi obrońca, iż skuteczny rabunek na nietrzeźwym pokrzywdzonym dokonany przez dwóch sprawców, nie wymagał większej przemocy. Atakując pokrzywdzonego A. S. (1) użył butelki z piwem, którą tak jak pozostali, trzymał w ręku. W tej sytuacji nie sposób przyjąć, że porozumienie między oskarżonymi dotyczyło niebezpiecznego narzędzia jakim był tzw. tulipan, natomiast uzasadnia tezę, że posłużenie się przez A. S. (1) rozbitą butelką stanowiło eksces nie związany z zaplanowanym przez obu oskarżonych napadem. Z poczynionych i nie kwestionowanych przez strony ustaleń wynikało, iż uderzenie rozbitą butelką tzw. tulipanem zadał pokrzywdzonemu A. S. (1) i wyłącznie on spowodował u niego obrażenia ciała w rozumieniu art. 157 § 1 kk. Zatem przypisanie oskarżonemu P. W. (1) przestępstwa z art. 159 kk było wadliwe i ewidentnym naruszeniem tego przepisu prawa materialnego. Zgodnie z ugruntowanym już stanowiskiem zarówno judykatury jak i poglądów komentatorów, podmiotem przestępstwa z art. 159 kk może być tylko ten uczestnik pobicia, który przedmiotu niebezpiecznego faktycznie użył. W konsekwencji co do zachowania oskarżonego P. W. (1) możliwe było przypisanie odpowiedzialności z art. 158 kk. Reasumując, w uwzględnieniu części argumentacji zawartej w apelacji obrońcy oraz zarzutu prokuratora, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że przypisany P. W. (1) czyn zakwalifikował z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 158 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. Zmiana oceny prawnej zachowania oskarżonego skutkowałą wymierzeniem mu nowej kary pozbawienia wolności, którą ukształtowano na poziomie trzech lat. Tak orzeczoną karę uznano jako adekwatną do stopnia winy oskarżonego i społecznej szkodliwości popełnionego przezeń czynu, a także w należyty sposób uwzględniającą cele zapobiegawcze i wychowawcze. Zważywszy na to, że obrażenia pokrzywdzonego spowodował wyłącznie A. S. (1), uchylono wobec oskarżonego P. W. (1) obowiązek zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego.

Sąd Apelacyjny w oparciu o przepisy art. 627 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w części go dotyczącej oraz na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zwolnił go od ponoszenia opłaty.

Piotr Brodniak Bogumiła Metecka-Draus Stanisław Kucharczyk